

JÓZEF WIŚNIEWSKI
ur. 1933; Świętochłowice



Miejsce i czas wydarzeń	Ciechanów; PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; PRL; Ciechanów; Warszawa; Ludowe Wojsko Polskie; Wojsko Polskie; służba w Ludowym Wojsku Polskim; październik 1956; Pierwsza Dywizja Piechoty imienia Tadeusza Kościuszki; Trzeci Berliński Pułk Piechoty w Ciechanowie; pismo "Po prostu"; odwilż 1956 roku w Ludowym Wojsku Polskim; Informacja Wojskowa

Październik 1956

W tym okresie kiedy było ósme bodajże Plenum PZPR-u, kiedy Gomułka powrócił do władzy, nasza dywizja została postawiona w stan alarmu i wyruszyła pod Warszawę. Wiedzieliśmy wszyscy, że wojska radzieckie zbliżają się do Warszawy od strony zachodniej. Tam gdzie stacjonowały zresztą, w Legnicy i okolicy. Nasza dywizja, z amunicją bojową, została skoncentrowana w Legionowie. Po tym słynnym przemówieniu Gomułki na Placu Defilad, część dywizji, żeby nie wzbudzać jakichś tam podejrzeń politycznych, też w postaci przemarszu, jakoby wracała z poligonu, przemaszzerowała przez Warszawę, Zresztą hucznie witana przez ludność Warszawy i powróciła do koszar. Szczególnie dotyczyło to 2. Pułku ze Skierniewic, który musiał przemieścić się przez Warszawę. Nasz pułk natomiast wrócił z Legionowa do Ciechanowa.

Nastroje były niedobre. Byliśmy przekonani, że Ruscy po prostu nie dopuszczą do odwilży. Bo w wojsku w owym czasie kolportowano różne biuletyny, a przede wszystkim „Po prostu” które było wtedy najbardziej pismem za odwilżą. Tak to później zostało nazwane. „Po prostu” było rozchwytywane, czytane przez wszystkich, podawane z rąk do rąk. W owym czasie w wojsku były nawet poważne nastroje antyradzieckie. A z drugiej strony każdy się wystrzegał jakiegoś głoszenia swoich idei wobec szczególnie oficerów Informacji, oprócz innych zresztą też. Wiadomo, szpicle byli wszędzie.

Przed Informacją był strach. Każdy bał się cokolwiek powiedzieć, wiadomo, że konsekwencje były służbowe natychmiastowe. Natomiast po 1956 roku, tak jak w

naszym konkretnie pułku, na skutek tego entuzjazmu, że tu nareszcie jakoś inaczej będzie, nikt nie wiedział jak, ale każdy liczył na to, że będzie inaczej. Następowало gremialne zapisywanie się do partii. Liczono na to, że przez partię nastąpi odrodzenie życia w Polsce na skutek tego przemówienia Gomułki i innych. Ja [również] wstąpiłem wtedy do partii.

Data i miejsce nagrania	2015-03-30, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"